

MEBLE DZIECIĘCE I MŁODZIEŻOWE NA RYNKU POLSKIM

W pokoju Małego Księcia

Traktowane do niedawna jako produkcja poboczna i niszowa, a przez dużych producentów wręcz jako efemeryda – meble dla dzieci i młodzieży notują w ostatnich latach wzrost sprzedaży na niespotykaną dotąd skalę. Ich rozwojowi towarzyszy wręcz eksplozja pomysłów designerskich, zadziwiających wielością barw, kształtów i kompozycji.

Meble dziecięce i młodzieżowe to, na tle całej branży, specyficzny segment. Klasyczne meble przejściowe z góry wyznaczonym terminem „destrukcji”, zmieniające się wraz z rozwojem dziecka. Meble dla dzieci i młodzieży najbardziej determinuje ich odbiorca. O ile na ukształtowanych rynkach konsumenckich mniejsze znaczenie ma funkcjonalność mebli i ich długowieczność (rozumiana nie tylko jako odpowiednio długi okres eksploatacji bryły, ale również możliwość użytkowania jej przez różne grupy wiekowe), o tyle na rynku krajowym głównymi przesłankami, którymi kierują się kupujący pozostają te, które umożliwią korzystanie z mebla pociechom w różnym wieku.

Świadomy wybór

Coraz radsze są przypadki, kiedy mebel towarzyszy dziecku od wieku dziecięcego po ostatnie lata szkolne. Zdaniem Radosława Nowakowskiego, projektanta marki Timmore, to co determinuje dzisiejsze wzornictwo mebli dla dzieci można zamknąć w kilku prostych zasadach. *Po pierwsze bezpieczeństwo* – mówi Radosław Nowakowski. – *Meble dziecięce nie są już tylko pochodnymi mebli dla dorosłych. Nie wystarczy dodać do istniejącego zestawu*



mebli np. łóżeczko, czy przewijak na komodzie i sprzedawca taki zestaw jako dziecięcy. Meble dla dzieci muszą być projektowane tak, aby przewidzieć sposób ich późniejszego użytkowania przez dzieci i wynikające z tego potencjalne zagrożenia.

Drugą, równie ważną przesłanką jest wpływanie na rozwój osobowy dziecka. *Większość producentów mebli w Polsce usilnie stara się przekonać rodziców, że mebel dziecięcy to produkt, który musi być koniecznie ozdobiony jakimś bardziej lub mniej oryginalnym „mazajem”* – jest zdania Radosław Nowakowski. – *Niektórzy prześcigają się w coraz to bardziej wymyślnych „dekorach”, co czasami prowadzi do wręcz karykaturalnych projektów. W przeświadczeniu producentów tego typu zabiegi mają pobudzać wyobraźnię dziecka, stymulować jego rozwój. Moim zdaniem działają dokładnie w odwrotnym kierunku.*

Trudno znaleźć logiczne uzasadnienie dla podobnych poglądów, tym bardziej, że w Europie Zachodniej (gdzie segment mebli dziecięcych od dawna ma pełne „obywatelstwo”) wyraźnie zaznaczają się przeciwne prawidłowości – dekoracja pełni funkcje podrzędne wobec mebla. *Dużą wagę przykładają się do proporcji, kompozycji, ciekawych zestawień*

kolorystycznych – dodaje Radosław Nowakowski. – *Meble są proste, funkcjonalne, nie dominują nad dziecięcym otoczeniem.*

Producenci zachodni dużo uwagi poświęcają możliwościom szerokiego spektrum interakcji między dzieckiem a meblem. Dzieci mają prawo bezpiecznie i twórczo korzystać ze swego otoczenia – poznawać schowki, dobudowywać poszczególne elementy czy wymyślać ich nowe przeznaczenie.

Kolejnym wyznacznikiem rozwoju mebli dziecięcych i młodzieżowych jest ich funkcjonalność. *Tu wyraźnie widać dążenie projektantów do tworzenia mebli, które mogą zmieniać się wraz z rozwojem dziecka* – podsumowuje Radosław Nowakowski. – *Rozsuwane łóżka, modularne zestawy regałów to tylko przykłady tego rodzaju mebli. Osobną grupę stanowią łóżka piętrowe funkcjonujące w zasadzie tylko w segmencie mebli dziecięcych. Na przykładzie propozycji włoskich można prześledzić mnogość rozwiązań zarówno konstrukcyjnych, jak i dekoracyjnych tego rodzaju mebli.*

Postulatem dotyczącym bardziej całej branży, a nie konkretnego segmentu, jest respektowanie zasad ekologii. *Wbrew pozorom rodzice poświęcają tej problematyce sporo uwagi, często uzależniając od tego swój wybór* (np.

▷ „Falujące” elementy podkreślają dynamikę i wrażenie ruchu statycznej bryły. Kolekcja „Elmo” firmy Meble Wajnert.

▽ Wrażenie lekkości i dziecięcej ulotności programu „Marsylia” firmy Drewnostyl podkreśla wyraźna konstrukcja z litego drewna sosnowego, „żaluzje” w konstrukcji drzwi i frontów oraz „unosząca” się bryła mebla spoczywająca na elementach konstrukcyjnych.



▷ Program „Simple” marki Timmore przeznaczony jest dla dzieci w wieku przedszkolnym. Meble nie tylko zapewnią bezpieczne otoczenie dla zabawy, ale dzięki mnogości interaktywnych dodatków będą też stymulowały rozwój fizyczny i osobowy.

intencjonalnie wybierają meble wykonane z naturalnego surowca a nie z plastiku).

W komnacie Śpiącej Królowej

Specyfika segmentu mebli dziecięcych dotyczy w szczególności kierunków rozwoju wzornictwa. Rzadko zdarza się, by trendy mebli „dla dorosłych” miały większy wpływ na wzornictwo mebli dla najmłodszych. *Analizując trendy, jak i design widać pewnego rodzaju regularność – mówi Hubert Leboch, właściciel firmy Hubertus. – Wzornictwo mebli dziecięcych bardzo często opiera się na znanych powszechnie motywach bajkowych lub nawiązuje do aktualnie wyświetlanych w kinach filmów i bajek dla dzieci, które wcześniej zostały poprzedzone szeroką promocją w mediach.*

Co ciekawe, podobnie jak w przypadku mebli „konwencjonalnych”, znaczenie mają także odrębności regionalne. *Każdy rynek ma jakąś swoją specyfikę i charakterystyczne cechy, na które zwracają uwagę klienci – mówi Michał Błaszak z firmy Drewnostyl. – Większość kolekcji mebli dziecięcych sprzedawanych na rynek holenderski czy belgijski nie znajduje się w naszej ofercie na rynek krajowy, gdyż po prostu nie podobają się one polskim klientom. Charakterystyczną cechą tych dwóch rynków jest np. popularność mebli dla dzieci w różnych odcieniach szarości.*

Idąc tym tropem należy stwierdzić, że najbardziej charakterystycznym elementem designu mebli dziecięcych będzie, w nadchodzącym sezonie, kolor. *Wyrazisty, nasycony pięknie kontrastujący z białą ścian, ale w niezbyt dużej ilości – zastrzega Radosław Nowakowski. – Biele lub*



cieple szarości zestawione z wyrazistymi akcentami silnego koloru to najpewniej supertrend w nadchodzącym sezonie. I co ciekawe dotyczyć to będzie nie tylko mebli dziecięcych.

Podobne spostrzeżenia ma Michał Błaszak: *W każdym kraju znajdują się klienci którzy bardziej preferują meble mocno nasycone kolorami, zdobieniami, grawerunkiem, ale są również tacy którzy wolą meble proste, ascetyczne, w odcieniach bieli, stonowane.* Stąd w meblach tego segmentu można dostrzec cały wachlarz barw począwszy od złamanej, barokowej bieli, poprzez stonowane szarości po młodzieżowe dzinsowe i intensywne kolory podstawowe, głównie związane z żywiołem ziemi – zielenie. Wszystko zestawione z silnie skonstrastowanym tłem lub dodatkami.

W pokoju Małego Księcia

Zdaniem Huberta Lebocha w dostępnej w kraju ofercie mebli dla dzieci daje się dostrzec pewną lukę. O ile meble niemowlęce oraz programy dla dzieci w wieku szkolnym i młodzieży są popularne na rynku, to meble dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym to nadal margines produkcji. Stąd najnowsza oferta firmy Hubertus skierowana jest do tej grupy wiekowej. W programie połączono funkcjonalność i przystępną cenę (meble użyt-

kowe są do mniej więcej 8 roku życia, a rodzice nie są skłonni wydawać większe sumy na, jakby nie było meble przejściowe). Do stworzenia kolekcji (autorstwa właściciela firmy Huberta Lebocha) użyto lakierowanych proszkowo specjalnie zaprojektowanych aluminiowych profili, dzięki czemu meble są lekkie. W konstrukcji brył zastosowano lakierowane płyty HDF oraz płyty wiórowe dwustronnie melaminowane, przy czym fronty pokryte są kolorowymi dziecięcymi aplikacjami. Program składający się z 14 brył dostępny jest w kolorach czerwonym i niebieskim. System tworzą łóżko, taboret, który może pełnić funkcję nocnego stolika. Biurko może służyć nie tylko do

zabawy, ale również odrabiania lekcji – czemu służy duża płaszczyzna do pisania i rysowania oraz kontenerki na przybory szkolne i pomoce dydaktyczne. Regały, dzięki licznym konfiguracjom, można łatwo dostosować do najpopularniejszych na rynku koszy i pojemników na zabawki. Niewielka waga i wymiary sprawiają, że stół, krzesła i ławeczka mogą być przestawiane przez małych lokatorów. Uzupełnieniem programu jest szafa dostosowana do wzrostu dziecka (dzięki rozwiązaniom mały użytkownik sam może wieszać swoje ubrania) wzbogacona o dolną szufladę i komoda. Dla podobnej grupy wiekowej przeznaczony jest program „Simple”

MEBLE MAJĄ CIESZYĆ DZIECI I SŁUŻYĆ RODZICOM



Kinga Kubiczak, Sales & Marketing Manager firmy Rameta:

Spośród najbardziej liczących się cech współczesnych mebli dziecięcych i młodzieżowych możemy łatwo znaleźć przede wszystkim: funkcjonalność, wysoką jakość, trwałość, ergonomiczność oraz – na pierwszym miejscu – bezpieczeństwo tak dla środowiska naturalnego, jak i dla domowników. Wyżej wymienione cechy są obecnie, jak i będą dominatorami w przyszłości, są trendami które mimo upływu czasu są niezmiennie. Jednym z wielu głównych zadań i jednocześnie obowiązujących trendów, jest stworzenie wnętrza jak najbardziej przyjaznego i funkcjonalnego, po to, aby dzieci chętnie się w nich uczyły i pilnie odrabiały lekcje. Ważne jest, aby meble podobały się najmłodszym i wywoływały ich pozytywne emocje oraz były przy tym dodatkiem niezbędnym przy ich prawidłowym rozwoju. Kolory pokoju dziecięcego i młodzieżowego są niezwykle ważne dla prawidłowego rozwoju oraz dobrego samopoczucia dziecka. Również ważne jest, aby meble dziecięce miały wiele rozwiązań, które będą umożliwiały praktyczne z nich korzystanie. Powinny być przede wszystkim wytrzymałe na uderzenia i wszelkie możliwe zadrapania, a także – znając popisy artystyczne dzieci – dobrze jest, gdy są odporne na zabrudzenia oraz łatwe do czyszczenia.

z kolekcji firmy Timmore. Program zwraca uwagę „energetycznym” desigiem i mocno nasyconymi kolorami – kolekcja dostępna jest w kolorach niebiesko-kremowym, różowo-kremowym, pomarańczowo-kremowym i zielono-kremowym. Najbardziej charakterystyczne dla programu są m.in. rozsuwane łóżko, szafa dwudrzwiowa, foteliki „Fun” oraz stoliki „Play”. Wizytówką (a także znakiem rozpoznawczym wszystkich kolekcji Timmore) jest wieszak-zabawka w kształcie głowy łosia.

Meble znad Lazurowego Wybrzeża

Zupełnie inną koncepcję stylistyczną przyjęła firma Drewnostyl, pracując na nad kolekcją „Marsylia”. Meble nawiązują swym kształtem do domków plażowych spotykanych na wybrzeżach Francji. To bardzo oszczędna w treści (by nie powiedzieć wręcz ascetyczna), a równocześnie delikatna i harmonijna kolekcja wykonana z drewna sosnowego, dostępna w kolorach białym i perłowym. W programie zwraca uwagę brak tak częstych w „klasycznych” meblach dziecięcych aplikacji czy dodatków, które

na siłę klasyfikują przeznaczenie mebli. Jednym z urozmaiceń „Marsylii” (a właściwie okiem „puszczonym” do obserwatora) są umieszczone na frontach brył tabliczki w języku francuskim, bezpośrednio potwierdzające pochodzenie kolekcji. Zwraca uwagę brak tradycyjnych uchwytów, ich funkcje pełnią wycięte otwory. Na życzenie meble mogą być wyposażone w tradycyjne drewniane gałki. Morskie „konotacje” widoczne są też w programie „Elmo” firmy Meble Wajnert. Starannie dobrana kolorystyka – zestawienie jasnego klonu z barwami: zieloną i pomarańczową dla dziewcząt oraz niebieską i zieloną dla chłopców w charakterystyczne fale potęguje wrażenie „pływania” bryły, co w połączeniu dynamiką samych mebli sprawia, że „Elmo” będzie doskonałym wyposażeniem wnętrza przeznaczonego nie tylko do żywiołowej zabawy, ale też i wypełniania pierwszych obowiązków. Stąd oprócz wygodnego łóżka z „falującą” szufladą, stolika oraz licznych półek, komód, regałów, szaf i szafek w optymalnych rozmiarach i kształtach w kolekcji są również biurko i kontener na drobiazgi. W sumie w skład

kolekcji wchodzi 18 brył wykonanych z płyty laminowanej. Ciekawostką przekładającą się na realne zwiększenie bezpieczeństwa eksploatacji są silikonowe uchwyty w kolorach niebieskim, zielonym lub pomarańczowym.

„Flipper” firmy Meble Wajnert to klasyczny program dla młodzieży.

„Dorosły” design programu podkreślają prosta, utylitarna stylistyka brył, brak zbędnych zdobień i barwne elementy – niebieskie i pomarańczowe na tle dużych powierzchni w wybarwieniu jasnego klonu.

„Flippa” trudno będzie pomylić z innymi, „dojrzałymi” meblami salonu i sypialni. Indywidualny i nietuzinkowy styl, tak bardzo ceniony przez nastolatków podkreśla brak tradycyjnych uchwytów. Ich funkcje pełnią wycięcia we frontach drzwi i szuflad, nie tylko zwiększające bezpieczeństwo, ale również przedłużające żywot całej kolekcji. Duża liczba zasłoniętych schowków i wnęk umożliwi w pełni realizację zasady chowania „skarbów” przed oczami wszystkich dociekliwych (głównie rodziców i wścibskiego rodzeństwa), przy czym meble nie ograniczą, zazwyczaj niewielkiej

powierzchni pokoju. System składa się z 26 elementów wykonanych z płyty melaminowej m.in. szafy, szafki, garderoba, bielizniarka, regały, komody, stoliki, biurka, półki dostawki i łóżka.

Oferta dla dzieci i młodzieży nie ogranicza się wyłącznie do mebli skrzyniowych. Tapicerowany rozkładany fotel „Kuba” firmy Rameta może łatwo stać się podstawą organizacji przestrzeni życia młodego człowieka. Brak twardych elementów mogących stanowić potencjalne zagrożenie dla dziecka, miękka tkanina tapicerska oraz, co istotne, możliwość stworzenia alternatywnego miejsca do spania po rozłożeniu fotela (uzupełnionego o integralny pojemnik na pościel). Barwna aplikacja – samochód dla najmłodszych fanów Roberta Kubicy lub zabawne zwierzątko pozwoli dziecku łatwiej oswoić się z nowym meblem (fotel dostępny jest również bez aplikacji). Szkielet mebla wykonany jest z tarcicy brzozonej, drewna sosnowego i płyty wiórowej a skrzynia z płyty melaminowanej białej – dno z płyty HDF białej.

Artur Golak
Fot. archiwum





◁ Kolekcja „First” marki Timmore przeznaczona jest dla niemowląt i dzieci w wieku niemowlęcym, stąd główny nacisk na zachowanie maksymalnego bezpieczeństwa dla dzieci i wygody dla rodziców. „First” stanowi też zaprzeczenie powszechnego przekonania, że meble dla najmłodszych wykonane są ze słabej jakości materiałów. Płyta wiórowa, z której wykonane są meble fornirowana jest naturalną, dębową okleiną i pokryta naturalnymi olejami.

◁ Po rozłożeniu fotel „Pan Samochodzik” firmy Rameta będzie pełnoprawnym miejscem do spania, pełniącym swe funkcje nie tylko „awaryjnie”.

◁ Meble młodzieżowe nie mogą razić infantylnością, a równocześnie powinny wyróżniać się na tle mebli „dorosłego” salonu czy sypialni, dobrze się czując w towarzystwie symboli popkultury. Program „Flipper” firmy Meble Wajnert.

▷ Lekka, oparta na aluminiowych profilach konstrukcja programu dla dzieci firmy Hubertus może być dowolnie aranżowana nawet przez bardzo młodego mieszkańca.

